

N^{ro} 8.

we Wtorek dnia 28. Stycznia 1794.

GAZETA KRAIOWA.

LEGE & ELIGE.

Z Warszawy d. 28. Stycznia.

Dnia 25. tego miesiąca wyjechał ztąd JW. JPan *de Sievers* Ambasador Rosyjski odwołany do Peterzburga.

Z Kalkulacyi uczynionych przez JX. Byłrzyckiego Kanonika Warsz: Astronoma J. K. Mci, na Merydyan Warszawski, przypada zaćmienie słońca dnia 31. Stycznia, to jest w Piątek następujący, czasu prawdziwego, jaki kompassy dobrze odryfowane, i należyce na Linii południowej ustanowione zwykły okazywać. — Tego zaćmienia początek po południu o godzinie 1 wżey minucie 2giey czasu prawdziwego, Śrządek o godzinie 1 wżey minucie 35tey, koniec o godzinie 2giey minucie 8mey. — Trwać będzie to zaćmienie godzinę jednę, minut 6. Wielkość zaćmienia Cal 1 minut 18. sekund 53. Ze strony północney zaćmione słońce będzie,

Z Wilna dnia 20. Stycznia.

Szkoła Główna W. X. L. na dniu 17. Stycznia, iako poświęconym pamiętce Rodzin Najiaśn: Pana, Opiekuna i Oycy Nauk złożyła publiczne posiedzenie, na którym w przytomno-

ści Magistratur Rządowych i licznego zgromadzenia znakomitych Osób Kraiowych i zagranicznych, JX. Michał Karpowicz S. T. D. Archidiakon Smoleński, Orderu Sgo Stanisława Kawaler, Teologii Dogmatycznej i Pisma S. Publiczny Nauczyciel, czytał Dyfsertacją Akademicką, o *Monecie*. W tey to uczoney Dyfsertacji swoiey, *naprzód* dowiódł fałsz i płonność zarzutu płochych dzisiejszych mędrków, iakoby Pismo S. wspominało o *Monecie* bitey i znaczoney natenczas, kiedy ony jeszcze na świecie niebyło. *Powtóre*: Opisał historią Starożytney monety zagranicznej i Kraiowej z przyrównaniem do terażniejszey, wspomniawszy z pochwałą pracujących, około tey to nauki Pisarzów. Słuchając z ukontentowaniem publiczność przekonaną została, iak ta umiejętność jest potrzebną do Sądownictwa, iak cenę rzeczy otwiera, a tym samym pojęcie Nauk, Handlu, nietylko Kraiowego, ale też i zagranicznego ułatwia, słowem Akt ten z powszechną aprobacją i ukontentowaniem był przyjęty.

*Kontynuacja Uniwersału względem Seymiku Elekcyjnego w przeszłej Gazecie
w połowie umieszczonego.*

„ 4. Regeſtr Spraw granicznych, od Sądów Polowych i Podkomorskich;
 „ drogą appellacyi, lub prozekucyi, z delineacją mapy, z opisaniem duktów,
 „ reduktów, i decyzyów na nie do Trybunału przychoǳących, w którym to
 „ Regeſtrze tego rodzaju wſzytkich Woiewództw mieſcić ſię będą. 5. Regeſtr
 „ *executionum* tymczasowy, do Dekretów i proceſsów dawnieyſzych. — Czas i
 „ rozporządzenie ſąǳenia Regeſtrów wzwyż opisanych w Trybunale Koron-
 „ nym. — Od dnia 15. Kwietnia, do dnia 18. tegoż Mieſiaca, trzy dni, na ru-
 „ gi, obranie Marſzałka, uſtawienie porządku, Kſiąg, Protokołów, i Rege-
 „ ſtrów przejrzenie, aby podług opisu Prawa, na teraźnieyſzym Seymie uſta-
 „ nowionego, wſzytko zachowane i dopełnione było, naznacza ſię: od dnia
 „ 18. Kwietnia, do dnia 20. na zapisanie i ułożenie protokołu, Paleſtry, ode-
 „ branie od nich przyſięgi, zoſtawie ſię. Dnia 21. Kwietnia, wzięty będzie
 „ Regeſtr Spraw kryminalnych, który ſąǳony będzie do dnia oſtatniego tego
 „ Mieſiaca. Od dnia 1. Maja, do dnia oſtatniego tegoż Mieſiaca, ſąǳony bę-
 „ dzie Regeſtr *expulſionum* bez przerwy. Od dnia 1. Czerwca, do dnia oſtatnie-
 „ go Lipca, przez dwa Mieſiace nieprzerwanie, ſąǳony będzie Regeſtr Spraw
 „ rozbiorowych, czyli *potioritatis*. Od dnia 1. Sierpnia, do dnia oſtatniego te-
 „ goż Mieſiaca, ſąǳone będą Sprawy graniczne wyżej opisane: od dnia 1.
 „ Wrzeſnia, do dnia 14. tegoż Mieſiaca, ſąǳony będzie Regeſtr exekucyi,
 „ w ſprawach z dawnieyſzych Dekretów Trybunałſkich, lub pierwszey Inſtan-
 „ cyi, według Prawa 1784. R. exekucyi wymagających: do exekucyi zaś po-
 „ moc ma być dawana, podług opisu teraźnieyſzego Prawa. — O Dekretach
 „ w nowo uſtawionych Juryſdykcyach, przez Seym zeſzły wypadłych. —
 „ Dekreta wſzelkie, proceſſa, i kondemnaty, tak w Trybunale, iako i w no-
 „ wo uſtawionych Seymem przeſzłym Sądach Ziemiańſkich, po dniu 19.
 „ Maja, w którym Uniwerſał przez Konfederacyą Generalną Targowicką za-
 „ wieſzenie wſzelkich Sądowości nakazujący był wydany, którebykolwiek
 „ były zaappellowane, lub zaſkarżone, z całym ich skutkiem w exekucyi
 „ wſtrzymujemy: a ſprawy w Sądach Ziemiańſkich oſąǳone, do Sądów Ziem-
 „ ſkich teraz uſtawionych, ſprawy zaś Trybunałkie, do Trybunału Koron-
 „ nego po rozpoznanie zwracamy, wyiąwszy Dekreta przez obydwie ſtrony
 „ dobrowolnie trzymane, i ſatysfakcyą naſtąpiłą uſpokojone. Czas Seymu
 „ Ordynaryjnego odtąd za lat cztery w Roku 1797. tudzież Seymikom Poſel-
 „ ſkim, w terminie Prawem teraźnieyſzym oznaczonym determinujemy. „ A
 „ lubo ufamy, że gorliwość uprzejmoſci, wiernoſci waſzych, tak z obowiązku
 „ Prawa naleźnego, iako też z troſkliwoſci o własnych Woiewództw dobro po-
 „ chodząca zachęci każdego Obywatela do przytomnoſci wzmiankowanym obra-
 „ dom Seymikowym; wſzelako, gdyby któremu Ziemianinowi, bezdroże, inte-
 „ reſſa, lub ſłaboſć, albo iakakolwiek inna okolicznoſć do bytnoſci na Seymi-
 „ kach przeſzkodziły, a Woiewództwu podobało ſię choć nieprzytomnego w nie-

doświadczenia przytomnych, wezwać na funkcję Kommissarza Porządkowego; w takowym przypadku, wybór Osoby, choć na Seymiki nie przybyłey podług Prawa nastąpił, My Król, wraz z Radą przy boku naszym będącą, za ważny na ten tylko raz i nienaruszając na dalsze Prawa, niniejszą deklaracją mianujemy: i że osoba nieprzytomna, na takowy Urząd wybrana, z urzędowania wywabić się nie będzie mogła determinujemy; chyba by słuszne do tego znalazła przyczyny, które pod rozpoznanie Nam Królowi i Radzie poddać nieodwłocznie będzie obowiązana. Nadto, uważając Osoby do składu przeszłej Konfederacyi Targowickiej należące, bądź w Generalności, bądź w Woiewódzkich Konfederacyach zasiadające, i iakiekolwiek obowiązki w nich pełniące, w prawdziwym widoku dobra krajowego bydź zaśluzone, chcemy: aby one w wszelkich elekcyach przed innemi preferencyą miały, gdy o to oświadczenie uczynią.

Gdy Prawa jeszcze w druku będące, nie mogłyby na ten czas zwykłym sposobem dość do wiadomości Obywatelów, zaleciliśmy dołączyć przy niniejszym Uniwersale w Kopii autentykowanej Prawa, *respectivè* Prowincyi do teraźniejszych obrad stosownie, to jest: pod tytułami = Rozkładu Woiewództw, o Seymikach, Trybunałach, Sądach Ziemskich, i Kommissaryach Porządkowych. —

List ten Nasz Uniwersał podpisałiśmy: zalecając, aby w Aktach Ziemskich umieszczony, na drzwiach Kościelnych w miejscach Seymikom oznaczonych, i Kancellaryach miejscowych był przybity. Dla czego, wydrukowany *per copias* z podpisem Wielebnego Rady Naszey Sekretarza, po tychże Kancellaryach Ziemskich, *respectivè* każdego Woiewództwa i Ziemi w Koronie rozśłać rozkazaliśmy. Dan w Warszawie dnia VII. Mca Stycznia Roku Pańskiego MDCCXCIV. Panowania Naszego XXX. Roku.

STANISŁAW AUGUST KRÓL.

Z Wiednia dnia 8. Stycznia.

Po odebraniu nieszczęśliwej nowiny o wzięciu *Toulonu* od Republikańców, dwór nasz wyprawił zaraz Kuryera do Neapolu, dopraszając się o pozwolenie iakiey dywizyi wojska, któreby do Lombardyi przesłać można było.

Z Austrii dnia 8. Stycznia.

Ucznie Retoryki zostali nowym dekretem Cesarzkim uwolnieni od werbunku.

P. de *Velde* nominowany od Cesarza JMci Kanclerzem Brabancyi, chociaż go Stany w tym charakterze uznać niechęć, już wykonał przysięgę przed Regencyą *Bruxelską*.

Między 8 i 15. Grudnia w różnych miejscach Gallicyi, Xięstwa Siedmiogrodzkiego i Wołoszczyzny dało się uczuć trzęsienie ziemi. W *Kronstadt* było tak mocne, że się kominy poobalały, w *Bukarescie* jeszcze miało być większe.

Z Petersburga dnia 31. Grudnia.

Wyższy od Senatu na dniu 16. tego miesiąca ukaz, na podwyższenie ceny gorzałek krajowych i cła od wódek zagranicznych, to przyczyni, iak rachowano, koronie 5. milionów Rublów dochodu.

Ukaz względem towarów Francuzkich i innych, które zbytku się tyczą, przychodzi

do ścisłej ekzekucyi: już wiele takich towarów w *Rydze* spalono.

W Archangelu uzbraiają 6. liniowych okrętów i 4. fregat, które w tym roku zbudowano.

Z Londynu dnia 7. Stycznia.

Hrabia *Moira* przeznaczony Kommandant do wyprawy przeciwko brzegom Francuzkim, na fregacie *le Crescent* kommandy Kap. *Saunarez*, przyplłynął już do *Cowes* na wyspę *Wight*, wraz z innymi fregatami *le Melampus*, *le Vestale* i *Albion*, pod których załogą znajdowało się 12. statków przewożących resztę wojska w *Guernsey*, będącego. Wnoszą zatem jedni, że wyprawa ta nieprzyjdzie do skutku, gdy drudzy rozumieją że mniemanie takowe jest bardzo mylne, że rzeczora wyprawa ięszcze się uścić może, ale z innej strony, że wyspa *Wight* do tych zamiarów jest z ręczniejszą, i z tey przyczyny siły znaczne morskie i lądowe ściągaia się na tęż wyspę do *Cowes*. D. 3. tego miesiąca przybyła tamże z *Ostendy* fregata *le Hind* kom: Kap. *Durham*, z małą flotą przewozową, mającą na sobie 80ty Reyment piechoty *W. Brytanii* pod kommandą Milorda *Paget*, tudzież 3,000. piechoty a 1,000. jazdy Hefów i Hanowerczyków. Prócz tego posiłku spodziewaia się ięszcze znaczney dywizyi Austriackich wojsk, które maia być na żołdzie Angielskim. Liczba znajduiącego się już wojska na wyspie *Wight* wynosi do 9,000. może ięszcze być powiększona do 15,000.

Ostatnie wiadomości od Rojalistów donoszą, że byli pobici nad rzeką *Ligera* (*la Loire*), ale że dowiedziawszy się o posiłkach ze strony Angielskiej, zaczynaią się znowu zbierać ku *Normandyi* w celu uderzenia na *Cherbourg*: doniesienia te są dawney bardzo daty, bo 29. Grudnia, zaczym mogą być prawdziwsze te, które Konwencya odebrała. Pisma oppozycyjne donoszą, że 26. Grudnia flotta Francuzka

z 27. okrętów złożona, z *Brest* ruszyła i ku zachodowi obróciła się, częścią dla zabrania floty naszej kupieckiej, z portów naszych do *Indyi* zachodnich wyzłey, częścią dla spotkania się z flotą Admirala *Hood*, która arcy niebezpieczną dla niey bydźby mogła, będąc naładowaną dość licznym wojskiem, sprzętami i obywatelami z *Toulonu* zbiegłymi. Z tym wszystkim Admiralicya wydała rozkazy wielkiej flocie Admirala *Howe*, aby natychmiast puściła się na morze, dla przeszkodzenia wszelkim zamiłom śmiałego nieprzyaciela.

Z Berlina dnia 18. Stycznia.

Na żądanie panującego Xiążęcia *Brunszwickiego*, aby się mógł oddalić od wojska dla poratowania swego zdrowia, Król JMć Pruski zdał kommandę nad tymże wojskiem Feltmarszałkowi *Möllendorffowi*, który tam wkrótce stawić się ma. Hrabia *Schulenburg* Generał-Lieutenant z rozkazu N. P. ma także wkrótce do wojska wyiechać.

Z Paryża dnia 31. Grudnia.

Sessya d. 1. Stycznia. *Barrere* raport czyni następuiający. Odgłos zwycięstwa od brzegów rzeki *Var*, aż do *Renu* rozlega się. 28. Grudnia Generał *la Hoche* wszedł do *Landau*. Tak to Rzplta Francuzka utwierdzi potęgę swoją na północy i południu na trupach swych nieprzyaciół, a wewnątrz na ruinach *Vendée*. — W nocy z 25. na 26. wiadomość o zwyciężu *Toulonu* przychodzi do wojska nad *Renem* i *Mozellą*. Tylko co o niey żołnierze są uwiadomieni, wykrzyknia natychmiast wszyscy: „*Bracia nasi są w Toulonie, my do Landau poydziemy.*” — poszli — i *Landau* oswobodzone. — Regularne nieprzyacielskie wojska, nasze lubo ięszcze nie ćwiczone gromią i odpędzaią, wojska te, nieprzyaciele nasi zowią *Carmagnoles*. Zwycięstwo odniesione pod *Toulonem* było skutkiem entuzjazmu ich odwagi. Oswobodzenie *Lundawy*, było skutkiem śmiałości i potęgi. Historycy w Monarchiach pi-

szą, że Francuzi, w pierwszych tylko atakach z niewymowną, lecz momentalną żywością, nacierają. *Landau* jest dowodem, że stałość Francuzów, podobna jest ich mężtwu. —

Armia pod *Toulonem* uczyniła, że tak powiem tryumf swój poetycznym. Armia zaś *Rhńska* i *Mozelska*, zwycięstwo po zwycięstwie otrzymała. — Garnizon w *Landau* przez 4. Miesiące bronił się. 40,000. bomb do miasta wrzucono. Głód tam tak już był wielki, że od trzech tygodni, konie, koty i myszy jeść musiano. Chleb z otrębów i owsa pieczono. — Funt cukru kosztował 80. liwrow, gęś sto liwrow, i tym podobne wszystkie artykuły do życia. — Piekarz jeden, któremu bomba dom zapaliła, pobiegł raczey pomagać w ugaszeniu ognia w Arsenale, mówiąc: „ dom „ mój jest tylko prywatną własnością, ale ja „ sam, cały należę do Rzpltey. „ Na wniosek potym *Barrera*, Konwencya wydała dekret: 1mo. Wojsko nad *Rhńskie* i *Mozelskie*, z garnizonem *Landawy*, dobrze się załuzżyło Ojczyźnie. 2do. Reprezentanci ludu doniosą Konwencyi o osobitych dowodach mężstwa żołnierzy. 3tio. Pozwala im się rozdać obywatelkie nadgrody między tych, którzy się najbardziej dytyngwowali. 4to. Obrachują szkody poniesione przez mieszkańców *Landawy* i okolic, gdzie nieprzyjaciele znajdowali się. 5to. Doniosą Konwencyi nazwisko wspomnianego Piekarza w *Landau*. —

Sessya dnia 2. *Stycznia*. Czytano list pod datą 30. Grudnia od Reprezentantów ludu przy wojsku *Rhńskim* i *Mozelskim*. — Wczoray, piszą oni, wojsko nasze ważne stanowisko *Germeresheim* opanowało, które nam drogę do *Patynatu* toruie. Lekkie wojska nasze już w *Spir* znajdować mają. Nieprzyjaciel zostawił wiele Magazynów, mianowicie w *Lauterbourg*. Zabraliśmy wielki magazyn prochowy, po ugaszeniu szczęśliwym zapalonego lontu od nieprzyjaciół tam założonego, przez co część

Lauterbourga i Armii naszej ocaliliśmy. Austriacy niektóre swoje magazyny spalili, największą ich część jednak uratowaliśmy.

Czytano potym list z *Marsylii* 23. Grudnia pisany, w tych słowach: Na murach *Toulonu* banderę nieprzyjacielską zawieśliśmy, co sprawiło, że wiele okrętów z prowiantami dla floty Angielsko-Hiszpańskiej opatrzonych do Portu zawinęło, i zabrane zostały. Znalezione w *Toulonie* 30,000. łasztów zboża, wiele krów &c. — Wiatry jeszcze nieprzyjacielskiej flocie są przeciwne. Z zamku *la Garde* widziano fregatę jedną i inny jeszcze okręt Angielski bez masztów. Z jednej z naszych baterji strzelano do okrętu Hiszpańskiego, który nazajutrz dwa nasze kapry zabrały.

Z Paryża dnia 6. *Stycznia*.

Syn *Custina*, rodem z *Paryża* w roku życia swego 25. niegdyś Kapitan w Regimente Królowey, potym Minister Rzpltey u Dworu Berlińskiego za Ministerstwa *Delafarta* i *Dumouriera*, później Adiutant Generala *Luknera* i General Adiutant przy wojsku nad *Rennem*, ścięty został dnia 4. za dekretem Trybunału Rewolucyjnego, jako przekonany o zdradę i porozumienie się z nieprzyjaciółmi Państwa, zmierzającymi do ułatwienia im przez wszelkie sposoby weyścia do krajów Rzpltey. Tenże los spotkał onegdaj, sławnego dawniej Marszałka *Luknera*. Rodem on był z *Bawaryi*, miał lat 72. kommanderował w siedmioletniej wojnie korpus wojska Hannowerkiego, po szedł po zawartym Traktacie w służbę Francuzką z rangą Generala Leitnanta, pod czas rewolucyi został Marszałkiem i kommanderował wojsko pułnocne i nad *Rennem*. Został przekonany, że był autorem i współnikiem spisku przeciw Rzpltey knowanego z Ludwikiem XVI. jego Ministrami, i niektórymi Generalami Francuzkiemi dla przyspieszenia wkroczenia wojsk sprzymierzonych do Francyi, i końcem wydania im Fortec granicznych. — Umarł z wieką

umysłu stałością. Dobra jego na skarb skonfiskowano.

Przez ciąg procesu *Custine* nadzwyczajną stałość umysłu zachował, przy końcu dopiero przyznał się, że był subordynowany do ofiarowania zupełnej komendy nad wojskiem Francuzkim Xięciu *Brunswickiemu* i że takowe zlecenia z rozkazu wyższego wykonywał. Wyznał także jakoby Xiąże wzbraniał się przyjąć ofiarowaną komendę, dopóki mu nie poddano wprzód trzech Prowincyi Francuzkich.

Dnia 31. Grudnia ścięty także został za spiski przeciw Rzplitey niegdys Xiąże Armand Ludwik de *Biron*, członek 1go Zgromadzenia Konstytucyjnego, Przyjaciel dawniej Xięcia *Orleans*.

W *Ancenis* Xiąże de *Luines* dowódzca Rojalistów, równie śmiercią ukarany został.

Z *Toulonu* dnia 26. Grudnia piszą: Więcej niż 250. kobiet Hiszpańskich i 250. częścią Anglików, częścią Hiszpanów tu zostać musiało, nie mogąc się zabrać na okręty. W Szpitalach nieprzyjaciele 2,000. chorych i rannych zostawili. Port cały jest pokryty trupami. Trzy nieprzyjacielskie szalupy, będąc przeładowane, poszły na dno. Więcej niż 20.000. mieszkańców uciekło. Z wszelką pracnią gorliwością, aby miasto od zdrayców pozostających w nim oczyścić. Dnia 24. rozstrzelano 133. obywatelów i wojskowych na poboioiwisku. Piętnastu Officyerów morkich tenże los spotkał. Tylko co flotta Angielko-Hiszpańska z portów wyszła, zaraz ją wiatr napadał burzliwy, który dziś rano ucichł dopiero. Znajduie się teraz przy wyspach *Hieres*. Onegdaj dwa Hiszpańskie okręty z amunicjami tu zawinęły. Wczoray zaś znowu 5. wielkich okrętów, to jest: 3. Hiszpańskie, a 2. Angielkie zabrałiśmy. — Senat Genueski przyrzekł w liście jednym Reprezentantom naszym, że nam 100,000. Iasztów żyta dowieść każe za affygnaty. Ma oraz wydać obwieszczenie,

na mocy którego też affygnaty w całym kraju Genueskim kurs mieć będą. —

Ruchomości Rojalistów w *Toulonie* do dwóch Millionów szacuią. Summa ta, i ów Million woysku przyobiecany, podzielone zostały tak, że od Generała, aż do żołnierza, każdy równo po sto dostał liwrow.

Dla nadgrozdzenia szkód przez nieprzyjaciół tamże poczynionych, Konwencya w tych dniach wydała dekret następujący: W *Toulonie* i we wszystkich Portach śródziemnego morza, natychmiast tyle ma być budowanych okrętów, ile ich *Wersty* obiać mogą. Reprezentanci ludu w Prowincyach południowych, drzewo i materyały do konstrukcyi okrętowej potrzebne, do *Marfyllii* i *Toulonu* sprowadzą. Reprezentanci w Departamencie *Mont blanc*, drzewo do tey budowli zdadne ciąć i tamże odesłać każą. Wszyscy Mularze w Departamentach *Var* i pobliskich, mają być wezwani do naprawy Portu i reparacyi Narodowych budynków. Wszyscy robotnicy, znający się na budowie okrętowej, do *Toulonu* mają być posłani. W innych Rzpltey portach podobnie postępować Konwencya zaleca. Agenci, którzyby exekucyą tego dekretu wstrzymali, na tychmiast mają być aresztowani. Reprezentanci w *Toulonie* postanowią Kommissyą z trzech osób, mającą examinować procesia więźniów na Galerach i przesłać swą opinią Konwencyi. — Więzień, który sobie ręce spalił gasząc beczki smolane, grożące zapaleniem budynków Narodowych, natychmiast ma być uwolniony, i tym czasem w podarunku 600. liwrow dostanie. —

Późniejszy listy z *Toulonu* donoszą, że wiele jeszcze nieprzyjacielskich okrętów, zwiedzionych banderą na murach zatkniętą, do Portu przybywa. Francuzi na nich znajdujący się, bywają rozstrzelani, a cudzoziemcy w niewolę dostają się. Tym sposobem wpadła nam

W rece jedna Angielka Brygantyna o 18. ar
natach i z 105. ludźmi.

Na Seffyi wczorayszey doniesiono Kon-
wencyi, że Rojaliści w *la Vendée* zupełnie są
zniszczeni. Z *Sauvenay* piszą, że Anglicy i
Emigranci już nie myślą o projekcie wylądo-
wania na brzegi Francuzkie. Wielka liczba
rozproszonych Rojalistów połapaną zoftała, i
już ich przeszło 200. ścięto. — Najswieższe
listy z *la Vendée* zawierają w sobie, że nicze-
go od Rojalistów obawiać się więcej nie należy.

Reprezentant ludu *Robertspierre* (młodszy)
powrócił do *Paryża*. Dnia 29. Grudnia po-
kazał się na Seffyi Jakobinów, gdzie z oklaskami
przyjęty zoftał i niektóre szczegóły ode-
brania *Toulonu* wyliczał. — Zamek także *la*
Malgue, powiedział, choć dobrze obronny,
oprzed się nie mógł nie ustrafzoney Francuzów
odwadze. Gdyby to bydz mogło, iżby się wszy-
tkie narody przy oblężeniu *Toulonu* znajdo-
wały były, wszyscy na ten czas ludzie byliby
Republikantami. —

Rozchodzi się wieść, że Generał *Doppet*
kommenderujący wojsko Rzpltey w *Pyrene-
sch*, *Ville Longue* odebrał, i że Republikanie
wielkie nad Hiszpanami otrzymali zwycięztwo.

Wczoray Malarza *Duwid* Prezydentem
Konwencyi mianowano.

Z Konstantynopola d. 12. Grudnia.

Dowiadujemy się z *Persyi*, że *Giafer*
Kan, Regent Prowincyi *Schiras*, ieden z nay-
potężniejszych Xiążąt, co w znakomitym da-
wniey, i bogatym, a teraz rozerwanym Kró-
lestwie *Perskim*, panią, od brata swego *Meh-
med Kana*, wygnany zoftał. Według osta-
tnich wiadomości, nowy ten Mocarz *Perski*,
obiąwszy rządy krajów brata swego, grozi
wpadnieniem do Państwa Tureckiego.

Ale nierównie więkzy nieprzyjaciel dla
Porty Ottomańskiej, nagle teraz powstał w
Arabii, który *Kalifat* i całą wiarę Mahome-
tańską, w miejscu gdzie taż wiara źródło

swę wzięła, obalić zamysła. *Szach Huiabi*
stanąwszy na czele liczney hordy Arabów,
między *Mekką* i *Basrą* rozsiewa wcale no-
we prawidła, iako: że *Mahomet* niebył od
Boga posłany, ani *Koran* podany z nieba; że
publiczne domy nabożeństwa, a zgoła wszel-
kie ceremonie duchowne są niepotrzebne. Sam
zaś z ludem swoim na wzór dawnych patry-
archów, modli się do Boga pod gołym Nie-
bem. Oyciec iego był właściwym fundatorem
tey sekty. On zebrawszy iey przepisy w po-
rządną Książkę prawodawczą, rozkrzewił ie
naprzd w swoiey familii, a potym w całym
pokoleniu, które coraz bardziey wzrastając,
stało się hordą iedną z naypotężniejszych w
Arabii. Obawiać się teraz mocno należy,
aby ci nowi sektarze niechcieli zafzczepiać
swęy wiary naprzd w bogatych, a u Ma-
hometanów w wielkiey czci będących miastach
Mekka i *Medina*, tudzież aby niezmiernych
skarbów znajdujących się w Meczetach tame-
cznych niezrabowali. Czeka Porta Ottomań-
ka w tym z wielką niecierpliwością na deter-
minacją *Imam de Mescat*, iednego z naypo-
tężniejszych Xiążąt Arabkich. Ten ią przez
oparcie się *Szachowi Huiabi* uratować, albo
przez swoje z nim złączenie się zgubić może.

Z Moguncyi dnia 9. Stycznia.

Wczoray przed południem od 11tey aż
do 4tey po południu szłyszeliśmy ciągłą ka-
nonadę i leżące tu bataliony Gwardyi odebra-
ły rozkaz, iak nayspieszniey do *Nierstein* po-
ciągnąć. Nim ieszcze tam staneły, odebrały
wiadomość, że Francuzi którzy dwoma kolu-
mnami, kordon przy *Guntersblum*, *Alzei* i
Kreutznach przełamać usiłowali, od Xcia *Brun-
swickiego* są odparci. Wieczorem znowu tu
rzeczone powróciły bataliony. Nie mamy
przeto przyczyny obawiania się nieprzyjaciela,
kiedy przed nami waleczna Niemców stoi ar-
mia, a na prawym brzegu wszystko się do obro-
ny uzbraia.

Z Brandeburgii dnia 11. Stycznia.

Oprócz Hrabiego *Lehrbach* od Dworu Wiedeńskiego i Lorda *Malmesbury*, od Dworu Londyńskiego, znajdują się jeszcze w Berlinie, przybyły tam niedawno z Peterzburga Xiążę de *Nassau*, dla ukończenia rozpoczętych negocyacji. Zlecenia jego zdają się zupełnie zgadzać z Instrukcjami i zamiarami wspomnianych dwóch Posłów i już się wieść rozchodzi, że między Dworami Wiedeńskim, Rosyjskim, Angielskim i Berlińskim, traktat obronnego związku ma być zawarty, do którego Stany Hollenderkie także przyłączyć mają.

Z Brunświk dnia 17. Stycznia.

Odbieramy w tym momencie pocieszającą nas wiadomość, że najukochańszy nam panujący Xiążę, złożył komendę wojsk Pruskich i wkrótce do nas powróci. Feldmarszałek Pruski de *Mollendorff* komendę po nim ma objąć. [z *Gazety Lipskiej.*]

Od wyższego Renu dnia 6. Stycznia.

Drugiego tego miesiąca obchodzono w *Strasburgu* pamiątkę zdobycia *Toulonu*, i oswobodzenia fortecy *Landau*, przy grzmocie armat i biciu dzwonów. W Kościele rozumu *Dubois* Reprezentant ludu miał mowę. Nadwieczor miasto było illuminowane. Na placu musztry palił się ogień tym przyjemniejszy mieszkańcom, że w nim widzieli palące się Portrety *PP. Condé* i *Pitta*.

Od Wyższego Renu dnia 14. Stycznia.

Łada pogłoska o marszu Francuzów sprawiła powszechną ucieczkę. Tylko co wieść doszła, że Francuzi koło *Knielingien* przez *Ren* się przeprawili, a już wszyscy w *Karlsruhu* swoje domki do drogi sposobie zaczęli; szczęściem że ta wieść była fałszywa.

W tych dniach nadzwyczajny strach ogarnął był wszystkich w *Frankforcie*. Szkoły samey przy powszechnej ucieczce uczyniono do 500,000. Żł: Ryńskich. Dnia 8.

nieprzyjaciel rabował sobie w *Kreuznach*. Nałożył dwa miliony kontrybucyi, ale ledwo mógł zebrać 30,000. w gotowiznie, srebrze, sprzączkach, &c. tak już bez tego nędzni byli tameczni mieszkańcy.

Powiadają, że do *Bruxelli* Kommissarze od Konwencyi Narodowej przybyli, dla umówienia się względem ugod pokoju.

Z Frankfortu d. 11. Stycznia.

Pracują nasi nad sypaniem szanów do obrony *Manheimu*, a Francuzi do nich strzelają.

Dnia 7. tego miesiąca Xiążę *Waldeck* przyszedłszy do zdrowia, wyjechał z *Karlsruhu* do *Rastadt* dla przejrzenia posterunków po nad *Reńskich* i dla uczynienia należytych dyspozycyi ku obronie *Fort Louis* fortecy, którą już Francuzi d. 5tego miesiąca atakowali, ale bezskutecznie. Liczba Francuzów w tej stronie ma wynosić do 20,000.

Z Hagi 9. Stycznia.

Kłęski wojsk Austryackich i Pruskich w *Alsacyi*, przymuszają podobno wojska Hollenderkie do opuszczenia spokojnych kwater zimowych, w których do tychczas znajdowały się. Jeżeli Austriacy w *Luxemburkim* stojący, będą widzieli potrzebę udania się do *Koblence* natenczas Hollendrzy zastąpić ich i zastąpić Xięstwo *Luxemburskie* będą musieli. Tymczasem młody *Xrę d'Orange* podał Radzie plan do przyprowadzenia wojska naszego, na przyszłą kampanią do liczby 24,000. ludzi, między którymi lekkiego wojska część największa ma się znajdować, zbywało nam bowiem na nim dotychczas, co operacye wojenne najbardziej spóźniało. Mówią że pod tym tylko warunkiem wspomniany Xiążę komendę objąć oświadczył się. W podobnym rzeczy położeniu, dobrzeby było gdyby wojska *Brunświckie* 3000. ludzi wynoszące, które Xiążę *Brunświcki* cofnąć żąda, w żołdzie Rzeczypospolitey jeszcze zostać mogły. [z *Gazety Hamburskiej.*]

Ad N^{rm} 8.

we Wtorek dnia 28. Stycznia 1794.

D O D A T E K
D O
G A Z E T Y K R A I O W E Y.

Z Warszawy dnia 28. Stycznia.

Działo się w Warszawie, w Pałacu Tepperowskim zwanym, na Sessyi Komisysyi, Dnia 8. Miesiąca Stycznia, Roku Pańskiego. 1794.

Komisysya do upadłych Banków Kraiowych Prawem wyznaczona = U. wiadomioną zostawszy od Deputacyów do upadłych Banków UUR: Teppera, Szultza i Kabryta, wyznaczonych, iż już znaczną część ich Wierzycieli zalikwidowały, a zaczyn każdemu z takowych Wierzycieli w Deputacyach wspomnionych zalikwidowanemu, chcąc przez wyrok Sądowy przyspieszyć sprawiedliwość, i należącą Suminę zadeterminować, obwieszcza całą Publiczność, a'szczególniey do fortuny wspomnionych upadłych Banków interesowanych, ażeby ciągle od dnia ośmnaściego Lutego Roku bieżącego zaczynając, każdy z wspomnionych Wierzycieli, przez się, lub przez swego Plenipotentą, w Sądzie Komisysyi do zapisywania komparycyi, i okazywania dowodów, tak w Protokule *Legitimorum*, iako i *Contestabilium* zakonnotowanych, i w Deputacyach reprodukowanych, dla zyskania ostatecznego wyroku stawil się.

LS. BILINSKI *Komis: Bank: Pisarz* mpr.
Czytałem Geppert.

Z Wiednia dnia 9. Stycznia.

Doktor, który zeszłą Xiężniczkę *Würtemberską*, pierwszą żonę Franciszka II., w ostatniej iey chorobie leczył, gdy zaczął rozsiewać nierozumne i niebezpieczne zdania, został przyaresztowany.

Z Paryża dnia 6. Stycznia.

List z *Nantes* d. 30. Grudnia donosi, iż Republikanci przedsięwzięli zajęcie wyspy *Noix-Montier*, lecz większą siłą odparci zostali, i że Woysko Generała *Charette* złączyło się z woyskiem Generała *Roche Jacquelin*; Jż Republikanie tak się lękają Rojalistów, arz (iako głoszą) zupełnie zniszczonych, że popalili wszystkie Przedmieścia Miasta *Angers* dla lepszey swoiey obrony, spodziewając się ataku tegoż Miasta. Ten sam list zawiera w sobie, że miastu *Mans* grozi ieszcze woysko Katolickie, i że nie trzeba wierzyć wszystkim doniesienom Konwencyi. — List z *Laval* pod tąż datą wyraża: iż nieiaki *Chambray*, który miał bydź od Narodu areztowanym iako podeyrzany, a którego tylko żoną i dzieci przytrzymane były, stanął na czele Rojalistów w okolicznych lasach, grożąc zniszczeniem wszystkiego przez miecz i ogień; ie-

żeli najmniejsze okrucieństwo na jego dopełnione będzie familii. Liczba ludzi, którym do-
wodzi, wynosi na 4,000. — Poymanie Generała *la Roche-Jacquelin* było fałszem, którym lu-
dzono Konwencyą Narodową.

Kładniemy tu wyjętą z tegoż listu anegdotę, która okazuje iak jest nierzetelną ta mniemana
wolność prass Francuzkich: —

Wszyscy Zurnaliści (mówi w tym liście) tłumaczyli, przepisywali i nicowali Interrogato-
rya *Maryi Antoniny* niegdyś Królowy, a żaden z nich nie śmiał wypisać wyrazu którego użyła
odpowiadając Prezydentowi pytającemu, czyli ma ieszcze co przydać na swoją obronę? Jednak-
że ten przenikający wyraz, który dodała, odemnie i od kilkuset obywatelów był slyzany. —
„ Byłam (rzecze) Królową, wyście mnie z tronu zepchnęli, — byłam żoną, wyście moiego
„ zamordowali męża, — byłam matką, wydarliście mi moje dzieci; — nie zostaie mi tylko
„ krew moia; wytoczcie i nasyćcie się nią a uwolnicie mię co prędzey od długiego konania! „
Nikt z przytomnych od łez się wstrzymać nie mógł, w dziedzińcach zaś tylko pałacu tłum lu-
du zebrany, głuszył powietrze okłaskami, którym ia właściwego dać nie mogę nazwiska. —

Z Bruxelli dnia 9. Stycznia.

Nominacya przez Cesarza na urząd Kanclerza Brabancyi J Pana *de Velde*, była obiektem
wielkich sporów w Stanach Brabanckich, Pan *de Velde* iuż był wykonał przysięgę u dworu,
ale zgromadzone Stany, stale opierając się tey nominacyi, przypuścić go do wykonania przed
sobą zwykłej przysięgi nie chcieli. To nowe nasienie niezgody między Monarchą i Stanami
zasmucilo prawdziwych Patryotów, i zdawało się że iuż przydzie do niebezpiecznych zatar-
gów. Lecz J Pan *de Velde* sam za urząd podziękował. Poczym Stany iednomyslnie Barona
de Bertenstein, niegdyś członka Rady Brabanckiey Kanclerzem obrały. Mamy nadzieję, że ten
wybor wszelkie zatrze nieporozumienia. Składki patryotyczne bardzo są znaczne. Xiążę
de Ursel dał 100,000. a Xiążę *de Beaufort* 150,000. złotych. Magistrat Bruxelski corocznie
przez cały ciąg wojny 1000. złotych płacić obowiązał się. (*z Gazety Berlińskiej.*)

Z Kreuznach dnia 10. Stycznia.

Dnia 7. o godzinie pierwzey Francuzi do Miasta naszego weszli. Huzary Pruskie na
śrzodku ieszcze miasta odstrzeliwali się nieprzyjacielowi, a potym do *Bingen* cofnęli się. Wie-
czorem całe korpus Francuzkie, które o pół mili ztąd znajdowało się, weszło do miasta. Zoł-
nierstwo plądrować zaczęło pomimo rozkazow Generała. Wkrótce potym nałożono kontry-
bucyi 300. Oxeftów wina, 80,000. funtów chleba, wiele Furażów, drwa do opału, w pie-
niądzach zaś 300,000. liwrów. Naczynia złote i srebrne oddać kazano. Nie długo tu ied-
nak Francuzi bawiąc następującego dnia z Miasta wyszli —

Dnia 11. Stycznia.

Wyjąwszy małe i codzieln zdarzające się utarczki do żądncy wielkiej nie przyszło akcji.
Pora roku nad wszystko wielkim przeciwi się operacyom. Podług listów od granic Francuz-
kich ieszcze w *Lille* (1) wielkie panuje nieukontentowanie i Guillotyna codziennie iest w ro-
bocie.

(1) *Lille* piękne i bogate miasto założone 1007. Roku od Baldwina Czwartego. — Ma wielki han-
del materyalny, Fabryki ma znaczne i piękne, leży 15. mil od Dunkierki — 52. od
Paryża.

Z Bruxelli dnia 10. Stycznia.

Expедыca Generała *Otto* ku granicom *Pikardyj* skończyła się na tym, że jeden nieprzyjacielki Magazyń i wieś jedna, którey mieszkańcy na Cesarzkich strzelali, spalone zostały. — Wszystkie potym kolumny *Austryackie*, które ku *Maubeuge* i *Landrecis* zmierzały, cofnąć się musiały po kilku bardzo krwawych utarczkach. Wojska nasze jednak w okolicach *Tournay* w ustawicznych są obrotach. Koło *Lille* do częstych przychodzi szarmieców. Nieprzyjaciel tym czasem zgromadza się niedaleko *Furnes* (2) i zdaje się mieć oko na *Nieuport*. Miało to jednak w najlepszym jest stanie obrony i 3000. ma garnizonu.

Z Koblenz dnia 11. Stycznia.

Pruski Podpułkownik *Lindener* skończył onegdaj przygotowania do obrony miasta naszego koniecznie potrzebne, tak iż niebezpieczeństwo na czas niebaki oddalone zostało. — Do *Trewiru* znaczne przyszło korpus wojska Cesarzkiego, do naszego miasta wkrótce wielkie także przybędą posiłki; Obywatele miasta prócz tego uzbraiają się, a za ich przykładem poszli mieszkańcy wszystkich do kółła leżących *Ekonomij*. Jedna *Ekonomia Vallendar* 3000. ludzi uzbroiła. Xiążę panujący *Brunswicki* przysłał tu z *Moguncyi* wiele flint dla rozdania ich między Obywatelów i poddanych. Garnizon fortecy *Rheinfels* został wzmocniony, z *St. Wisndel* nieprzyjaciel wszystkie dzwony zabrał, między któremi jeden z wielkości swojej był sławny znany. [z *Gazety Berlińskiej*.

Z Manheimu dnia 13. Stycznia.

W okolicy naszej dosyć jest teraz spokojno, przygotowania z tym wszystkim do obrony, czynią się z największą gorliwością. Francuzi między *Spirą* i *Germersheim* mocno szanują się, kwatery ich generalna jest w *Heiligenstein*. Strzelec jeden Francuzki powiedział nam, że wielką mają ochotę przedrzeć się do *Frankfortu*. W *Kirchheim-Poland* 90,000. Żł: Ryńskich kontrybucyj nałożyli. W *Frankenthal* kazali sobie zapłacić 150,000. liwrow i codziennie przystawiać 150. worów owsa, 30. wozów siana, i 3,000. funtów chleba. W Mieście *Worms* zabrali w niewolę wielu z dawnych klubistów, pod pretextem, że Rzplitey Francuzkiej wiernymi nie byli, nakazawszy miastu temu wyliczyć sumę 2,000,000. liwrow, i dostawić 1,000. par trzewików, 1,000. par spodni i 1,000. par pończoch. Donoszą nam także, że oświadczyli się zabrać w zakład 50. obywatelów, za bywszego Burmistrza *Winkelmana*, i także ich liczbę za klubistę *Klausiusza* w areście zostającego. [z *Gazety Berlińskiej*.]

Z Manheimu dnia 14. Stycznia.

Wczoraj zaczęto ścinać las wielki przy *Mundenheim*. Nieprzyjaciele nie daleko znajdujący się w liczbie 1,200. piechoty i 200. jazdy nie odważyli się przeszkadzać robotnikom, których mocna eskorta żołnierzy Cesarzkich zasłaniała. Dzisiaj zdaje się, że do ważniejszych przyjdzie ataków. Francuzi pokazują się w większej liczbie, iak dawniej; część przeto garnizonu odebrała rozkaz mieć się na pogotowiu do marszu. Dotychczas jednak dzień dosyć zszedł spokojnie.

(2) *Furnes* Miasto obronne w Belgium w Flandryi *Austryackiej* z Cytadellą — leży nad Kanalem prowadzącym z *Bruges* do *Dunkierki* — od *Nieuport* mil 2. 5. od *Dunkierki*, 64. od *Paryża*.

Z Frankfurta dnia 14. Stycznia.

Cyrkuły wyższego i niższego *Renu*, postanowiły przez pospolite ruszenie, bronić brzegu prawego rzeki *Renu*; Stan przeto każdy jest obowiązany wezwać, uzbroić i dopilnowania rzeczonych brzegów posłać swoich poddanych. Dzwonów i bicia zdział na trwogę używać się będzie, dla uwiadomienia mieszkających w oddaleniu od *Renu*, aby czyw prędzey przybywali. — Francuzi ieszcze się w *Worms* znajdują; Rozsiane wieści iakoby miało to opuścić, niesprawdziły się, — Dowiadujemy się że do *Friburga* i stron tamecznych 7. świeżych batalionów *Austryackich* przybyło. Z *Tyrołu* więcey ich ieszcze przybędzie, tych liczba 30,000 *Węgrów* i *Kroatów* pomnoży. Regiment *Cesarzki* zwany *Ferdynand* 10. powiększył Garnizon *Fort-louis*. Mowią, że *Austryacy* fortecę tę z ziemią zrównać wolą, aniżeli ją podać *Francuzom*. —

D O N I E S I E N I E .

Arcy Biskup Kartageński Nuncyusz Apostolski przed swym wyjazdem z Warszawy uwiadomia wszystkich, którzyby partykularne pretensye mieli, aby zgłaszali się do JX. Romani Kanonika, mieszkającego w Nuncyaturze, a to w przeciągu 4. Niedziel, to jest do dnia 26. Lutego, po upłynieniu których, zoftawać będzie wolnym od opłaty kredytorom, i satysfakcyi onym.

Podaje się do wiadomości iż w następną Sobotę to jest 1go Lutego będzie dany Bal piątny na Faworach w Domu JW. Małachowskiego Wdy Mazowieckiego, gdzie teraz jest napis *au caffè de bon goût*. Cena weyścia afiszami doniesiona będzie.

Familia *Poniatowskich* odebrawszy po ś. p. *Wagnerowey* Ciotce swoiey znaczną Summę na Osób cztery zapisaną, z ktorey *Summy* *Ratarzyna*, *Jozef* i *Klara* część swoię odebrali, a zas o *Janie* *Poniatowskim* wiadomości nie mając, niniejszym doniesieniem, aby się nadgłosili osobiscie lub przez list upraszają tu do Warszawy, a to do *Filipa* *Poniatowskiego* malarza

Tomasz *Nagórski* rodem z *Pruss* zachodnich, z *Parafii* *Nowocerkiewskiej* w *Diecezyi* *Pomorskiej*, mający teraz lat około 64 wzrostu miernego, twarzy śniadey i pociągley, oka siwego, włosu na twarzy rudawego, a na głowie ciemnego, po łacinie i po polsku czytać mówić i pisać na obie ręce umiejący; gdzieby się znajdował, pozostała od lat 20. *Barbara* z *Kucopatwieńskich*, żona tego zbiegłego, w *Prussach* pod tąż *Parafią* mieszkająca, uprasza pokornie każdego, aby ktoby mógł mieć iaką wiadomość o życiu lub śmierci wspomnionego Męża swego raczył uczynić, przez miłość bliźniego, doniesienie pod adresem: Do *Konsystorza* *Generalnego* *Pomorskiego*, przez *Toruń* w *Starogardzie*.

Obwieszcza się: Gdy *Sukcessorowie* do pozostałego majątku po ś. p. *Jędrzeju* *Duchnowskim* *Kan: Honoral: Kielckim* niestawili się na dzień 8. Mca *Stycznia* *Roku* niniejszego 1794 z legitymacyą swoią na *Kommissyą* wyznaczoną w *Kielcach* od *Konsystorza* *generalnego* *Krakow;* dla zlikwidowania pozostałego majątku, i wydatku, rozpoznania pretensyi i uznania prawności *Sukcessorów* tego wspomnionego ś. p. Taz *Kommissya* wydaie ostatni termin tymże *Sukcessorom* na dzień 17 przyszłego *Lutego* *Roku* bieżącego i onychże obwieszcza.

Uwiadoma sie publiczność, iż z mocy *Dekretu* *Wóytowskiego* *M. S. W.* *Dworek* dawniey *Przytułskich*, a teraz *Gr: Melchiora* *Trzeciaka* przy *Ulicy* *Wygon* pod *Nrem* 2189. sytuowany, oprócz *Gruntu* na sprzedaż przez publiczną *Licytacyą* więcey dającemu na dzień 23ci *Januarii* 1794. *Roku* jest determinowany, ktoby go sobie życzył nabyć, nechay się na przerzeczonym terminie w *Ratuszu* *M. S. W.* o godzinie trzey po południu znajduie.

Dworek *Sukcessorów* *Brodackich* z ogrodem i zabudowaniem przy *ulicy* *Pawicy* *Nro* 2349- stojący 2fotych 2135. taxowany za *Rezolucyą* *Szl: Magistratu* *M. S. W.* na publiczną *Licytacyą* wystawiony dnia 30 *Stycznia* *R.* 1794. po południu o godzinie drugiey na *Ratuszu* *M. S. W.* na terminie z powtórney prorogacyi przez ucząd tegoż *Miasta* więcey dającemu przedany będzie. Ci którzy sobie nabycia tego *Dworku* życzą, raczą tey *Licytacyi* iako ostateczney nieomieszkac i na niey znajdować się.

Licytacya *Kamienicy* *Wolfowska* zwaney, przy *ulicy* *Czerniakowskiej* *Nro* 3034 obok *Magazynu* *JW.* *Kickiego* stojący w *Dworku* *Szl: Kowalskiego* *Wóyt* *Nro* 2977 dnia 1. Mca *Lutego* 1794. po południu o godzinie 2. po kilkukrotnych prorogacyach ostatecznie odbywać się będzie i więcey dającemu nad 5,800. sprzedana zostanie.